Nr 388. Kraków, Poniedziałek 7. Września 1914. Rok XXXIII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 kor. 70 h.
z dwurazową	38 „	19 „	9 kor. 50 h.	3 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 koron	3 „ — „
W innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy“** w Krakowie.
Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Jagiellońska 8 i w **Biurze Plohna,** ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę i przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Jagiellońska 3. — W **Jarosławiu** A. Amster. — W **Tarnowie** M. Rockach. — W **Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W **Paryżu** Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, 61 Rue Rougemont.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 24 h., za każdy następny raz 18 h. — **Nadesłane** po 80 h. od wiersza. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

WALKI POD LWOWEM.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego.)

Wiedeń, 7 września.

Urzędowe donoszą pod datą 6 września:

W dniu 3 września Rosyanie ostrzeliwali fortyfikacye ziemne, wzniesione w szerokim okręgu około miasta Lwowa. Nasze wojska jednak już wymaszerowały, aby otwarte miasto ustrzedz przed ostrzeliwaniem i ponieważ także względy operacyjne za tem przemawiały, aby pozostawić Lwów bez walki nieprzyjacielowi.

Bombardowanie zwracało się już tylko na pozycye niebronione.

Armia Dankla ponownie pozostaje w zaciętej walce.

Zresztą na innym froncie w ubiegłych tygodniach panuje stosunkowo spokój.

Zastępca szefa sztabu generalnego von Hoefer, generał-major.

Wielkie zwycięstwo pod Komarowem.

Rosyjski sztab generalny — jak to donosi „Neues Wiener Journal“ w telegramach korespondenta wojennego, J. Bittnera, który przebywa w austro-węgierskiej wojennej kwaterze prasowej — wytyczył dla armii rosyjskiej, walczącej przeciwko Austryi, następujące linie pochodu:

Rosyanie szli koncentrycznie w trzech grupach przeciwko Austryi. Jedna grupa dążyła w kierunku Lublina, druga w kierunku Zamościa, trzecia w kierunku Lwowa. Pierwszą grupę ubezwładnił generał kawaleryi Dankl, drugą po 8-dniowej bitwie rozgromił generał piechoty Auffenberg, trzecia — jak się wyraża wspomniany korespondent — zostanie bezwarunkowo zwyciężona, do czego jest uprawniona nadzieja.

O zwycięstwie armii Auffenberga podaje „Fremdenblatt‘ szczegóły w telegramie, który został przez korespondenta jego wysłany z wojennej kwatery prasowej w piątek o g. 6 min. 55 wieczór. Wedle tego telegramu, którego istotne szczegóły podały zresztą także telegramy innych pism wiedeńskich, armia generała Auffenberga po ośmiodniowych walkach odniosła wielkie zwycięstwo.

Punktem kulminacyjnym tych walk była bitwa pod Komarowem. Miasteczko Komarów leży pomiędzy Zamościem a Tomaszowem w połowie drogi, odległość bowiem Komarowa zarówno od Zamościa jak od Tomaszowa wynosi 21 wiorst (wiorsta = 1066·781 metrów, wynosi więc nieco więcej niż kilometr). Na wschód od Komarowa leżą Tyszowce.

W okolicy Komarowa kolumny rosyjskie pod wodzą generała Plehwego usiłowały rozbić szyki austryackie i utorować sobie drogę na zachód. Planu tego nie zdołali Rosyanie przeprowadzić, przeciwnie, dzięki znakomitemu dowództwu po stronie austryackiej, dostali się w zasadzkę, jak się wyraża „Fremdenblatt“, w ślepą ulicę. Mianowicie kolumny austryackie ruszyły przeciwko Rosyanom od południa, a równocześnie uczyniły inne oddziały austryackie zwrot od północy w okolicy Cześnik, leżącej w prostej linii na północ od Komarowa.

Z pod Cześnik szły dolno-austryackie pułki w kierunku Komarowa, gdzie walczyły czeskie i niemieckie pułki z Czech. Po obu stronach rzeki Huczwy szły po stronie zachodniej północno-węgierskie wojska pod wodzą generała Borevica, po stronie wschodniej pod wodzą arcyks. Józefa Ferdynanda pułki z Austryi górnej, Salcburga i Tyrolu. Obie te grupy, idące wzdłuż rzeki Huczwy, odcięły odwrót Rosyanom, którzy bezskutecznie z szańców polowych szli do szturmu. Wojska austryackie wzięły szturmem szańce, usypane w południowo-wschodniej stronie Tyszowiec i rozstrzygnęły o zwycięstwie tej bitwy, którą pierwotnie nazwano bitwą pod Zamościem.

Z tej zasadzki część Rosyan uratowała się, uciekając w popłochu, natomiast większa część została w sposób katastrofalny pobita. Armia austryacka wzięła do niewoli 19.000 Rosyan, którzy stracili 200 dział.

Zwycięstwo nie było łatwe, ale za to posiada pierwszorzędną doniosłość. Zwycięstwo pod Komarowem w związku ze zwycięstwami pod Kraśnikiem i Niedrzwicą Dużą ma ten skutek, że wojska rosyjskie, zgromadzone pomiędzy Wisłą i Bugiem, nie mogą już współdziałać z armią rosyjską, która idzie na Lwów od wschodu.

Położenie naszej wschodniej grupy (Lwów) polepszyło się wobec tego ogromnie. Zwycięstwo generała Auffenberga otwiera nowe możliwości, zwłaszcza umożliwia obejście od północy. Armia nasza na wschodzie Galicyi ma silne rezerwy i bogaty dowóz amunicyi, a mimo ciągłych walk, odznacza się najlepszym duchem i sprawnością fizyczną. Po stronie rosyjskiej, skutkiem wielkich strat, nie panuje już dawno skłonność do ataków ofenzywnych.

Ażeby uniknąć wszelkiego nieporozumienia, podnosimy tutaj osobno tę okoliczność, o której wspomnieliśmy w artykule, że bitwa pod Komarowem jest ową bitwą, która nazwana została pierwotnie bitwą pod Zamościem. O bitwie tej doniosła „Nowa Reforma“ dnia 3 b. m. w porannem wydaniu swojem na czele numeru p. t. „Wielka klęska Rosyan“. Był to telegram c. k. Biura korespondencyjnego. Obecnie na podstawie telegraficznych sprawozdań, które prasa wiedeńska otrzymała od swoich korespondentów w austro-węgierskiej wojennej kwaterze prasowej, podajemy szczegóły o tej bitwie.

Informacye wojenne hr. Tiszy.

„Neues Wiener Tagblatt“ donosi z Budapesztu pod datą 4 b. m.:

Prezydent gabinetu hr. Tisza udzielał dzisiaj posłom do Sejmu węgierskiego informacyj o stanie rzeczy na placu boju. Hr. Tisza mówił:

„Z informacyj, które otrzymałem, należy wnosić, że niema żadnego powodu do troski. Nasza armia walczy skutecznie i uprawnia do najpiękniejszych nadziei. Możemy stwierdzić, że armia jest znakomicie wyszkolona i uzbrojona, tudzież, że stoi na wysokości swojego zadania. Niemcy równie z entuzyazmem przyjmują wiadomości o naszych zwycięstwach.

„Z przebiegu wojny wynika także ta nauka, że my, politycy, musimy porozumienie, które skutkiem wybuchu wojny przyszło do skutku, także na przyszłość zachować“.

Hr. Tisza informacye swoje zakończył słowami:

„Byłem co do wojny zawsze pesymistą, teraz stałem się optymistą“.

Łódź i Piotrków w rękach rosyjskich.

Dzisiaj dostał się w nasze ręce, dzięki uprzejmości jednej z osób, która zdołała z Łodzi dojechać do Krakowa, numer „Kuryera Łódzkiego“ z 31 sierpnia (poniedziałek). Z informacyj, zawartych w tym numerze, wynika niezbicie, że w tym dniu do obu tych miast powróciły władze rosyjskie.

Mianowicie w artykule wstępnym „Kuryera“ czytamy:

„Łódź w pewnej chwili pozostawiona została na łaskę i niełaskę losu. Wszystkie władze wskutek łatwo zrozumiałych przyczyn, opuściły Łódź“ i t. d. Wtedy utworzył się komitet obywatelski, który między innemi zajął się zorganizowaniem Milicyi obywatelskiej, jako instytucyi bezpieczeństwa publicznego.

Otóż dowiadujemy się w dalszym ciągu z „Kuryera Łódzkiego“, że dnia 30 sierpnia przybył do Łodzi pociągiem gubernator piotrkowski, szambelan Jaczewski. Następstwem wizyty gubernatorskiej było rozwiązanie Milicyi obywatelskiej, gdyż tuż potem znajdujemy informacyę, że od 31 sierpnia policya rosyjska zaczęła funkcyonować.

Widocznie też Łódź ewakuowana była przez dłuższy czas przez wszystkie władze rosyjskie, skoro w kronice „Kuryera“ zanotowano informacyę, że poczta i telegraf zaczęły funkcyonować, a listonosze roznoszą zaległą korespondencyę.

(Telegr. „Nowej Reformy“.)

Pogromy żydowskie w Skierniewicach i Białej.

Wiedeń, 6 września.

„N. W. Journal“ i „Zeit“ zamieszczają następującą wiadomość, datowaną z Krakowa: Pewien dentysta, który przybył tu z Warszawy, opowiada: Wyjechałem z Warszawy 23 sierpnia. Panował tam jeszcze zupełny spokój. Z początkiem sierpnia wybuchły w Warszawie rozruchy antysemickie, inscenizowane przez Rosyan. Na Pradze zabito kilku żydów i splądrowano mnóstwo sklepów żydowskich. Ekscesy te po kilku dniach zupełnie ustały, a to z powodu stanowiska polskiej ludności, która nie brała w nich udziału. Natomiast w Białej i w Skierniewicach rozruchy antysemickie przybrały wielkie rozmiary.

W Skierniewicach, które liczą około 5.000 mieszkańców, żołnierze rosyjscy zamordowali kilkuset żydów.

Wojna francusko-niemiecka.

Szturm na Nancy i Maubege.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 7 września.

Biuro Wolffa donosi:

Wielki sztab generalny podaje do wiadomości: Cesarz Wilhelm był wczoraj obecny przy **atakach na fortyfikacye na Nancy.**

W Maubege padły dwa forty i zajęto pozycyę między nimi położoną. Ogień artyleryi można było skierować przeciw miastu. Miasto pali się w rozmaitych punktach.

Z papierów, które wpadły w nasze ręce wynika, że nieprzyjaciel był zupełnie zaskoczony atakiem armii Klucka i Buelowa na północ od belgijskiej Mozy. Jeszcze 17 sierpnia sądzono, że znajduje się tam tylko kawalerya niemiecka. Kawalerya tego skrzydła pod dowództwem generała Marwitza wybornie więc kryła ruchy armii.

Ostrzeliwanie Termonde.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 7 września.

(Via Berlin.) Biuro prasowe ogłosiło wczoraj o wpół do 12 w nocy, następujące sprawozdanie generała Frencha:

Sytuacya na terenie wojennym nie zmieniła się. Pozycye sprzymierzonych trzymają się. Istnieją oznaki, że dokonywa się ruch Niemców w kierunku na wschód i południowy wschód. Z Ostendy donoszą, że Niemcy ostrzeliwują Termonde.

Twierdza Termonde (Dendermonde) leży na zachód od Mechlinu, a na południowy zachód od Brukseli.

Opróżnienie Rouen.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Kopenhaga, 7 września.

Podług nadeszłej z Londynu wiadomości, **Francuzi opróżnili Rouen.**

Obrona Paryża.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Paryż, 7 września.

(Via Berlin.) Miasto w dalszym ciągu czyni przygotowania ku obronie. Lasek Buloński częściami zupełnie zniesiono. Drogi do Paryża są zabarykadowane. Napływ ochotników jest ogromny.

Rząd francuski w Bordeaux.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Bordeaux (via Rzym), 7 września.

W mieście zapanował nadzwyczajny ruch od czasu przybycia rządu i władz francuskich. Prezydent rzeczy pospolitej Poincare rezyduje w prefekturze, prezydent ministrów Viviani w ratuszu, minister wojny Millerand w komendzie korpuśnej, minister marynarki Augagner w szkole marynarki. Ambasadorowie znajdują się również w Bordeaux, posłowie w Arcachon. Codziennie przybywa wielu parlamentarzystów.

Bordeaux (via Rzym), 7 września.

(Agencya Havasa.) Na radzie ministrów, odbytej pod przewodnictwem prezydenta Poincarego, minister spraw wewnętrznych zawiadomił, że otrzymał sprawozdania prefektów, donoszące o wybornym duchu i spokoju, oraz zaufaniu ludności i o wspólności uczuć ludności z rządem. Rada ministrów zajmowała się następnie zarządzeniami, które mają na celu umożliwienie dobrego zaprowiantowania ludności cywilnej.

Rządy niemieckie w Belgii.

(Tel. c. k. Biura Koresp.)

Berlin, 7 września.

Biuro Wolffa donosi:

W obrębie cesarsko-niemieckiej gubernii Belgii w tych dniach **będzie utworzony urząd pocztowy, który podlegać będzie państwowemu urzędowi pocztowemu w Berlinie.**

Parlament niemiecki wobec wojny.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 7 września.

Biuro Wolffa donosi:

W gmachu parlamentu odbyła się pod przewodnictwem pierwszego wiceprezyd. Paaschego narada kierujących członków stronnictw mieszczańskich parlamentu niemieckiego, której celem było zamanifestowanie silnej woli posłów niemieckich, aby także w walce na morzu użyto aż do końca wszystkich sił narodu. Dlatego też podpisani na deklaracyi członkowie parlamentu oświadczyli gotowość, starać się w frakcyach swoich i w parlamencie o to, aby wszystkie zarządzenia urzędu marynarki, dyktowane koniecznością wojenną, uzyskały aprobatę parlamentu. W szczególności **gotowi są oni oświadczyć się za natychmiastowem zastąpieniem okrętów straconych, za natychmiastowem przeprowadzeniem wszystkich zarządzeń, uchwalonych w roku 1912, za natychmiastową budową okrętów, których budowę przewidziano na rok 1915, za zniżeniem czasu okresu używania okrętu z 20 na 15 lat.**

Deklaracyę tę podpisali zebrani przywódcy stronnictw.

Straty Anglików.

(Telegr. c. k. Biura koresp.)

Frankfurt, 7 września.

„Frankfurter Ztg.“ donosi z Amsterdamu:

Anglicy, którzy dotąd oficyalnie twierdzili, że straty ich wynoszą tylko 4.000 ludzi, obecnie urzędownie przyznają, że **stracili 10.000 ludzi.**

Neutralność Bułgaryi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sofia, 7 września.

(Agencya bułgarska.) Opozycya parlamentarna ogłosiła komunikat, w którym powiada, że Bułgarya powinna w obecnym konflikcie europejskim zachować ścisłą neutralność. Półurzędowe pismo „Narodni Prawa“ pisze, że wszelkie twierdzenia, jakoby gabinet naruszył neutralność, są bezpodstawne.

Mobilizacya w Turcyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Konstantynopol, 7 września.

Zarząd wojskowy wzywa rezerwistów aż do 45 roku życia, ażeby zgłosili się do wojska.

KRONIKA.

Kraków, 7 września.

Następny numer „Nowej Reformy“ ukaże się dzisiaj o godzinie 1½ po południu.

Na pomyślność oręża austryackiego odbyły się wczoraj po południu w krakowskich kościołach uroczyste nabożeństwa z procesyami. Świątynie były przepełnione tysiączną publicznością.

Dzisiejszy koncert, urządzony na rzecz znajdujących się w przykrych stosunkach materyalnych kilkuset zatrzymanych w Krakowie wojną Królewiaków, spotka się z nadzwyczajnem powodzeniem. Jest to pewnem, bo sprzedano całą masę biletów; pozostałe są jeszcze w niewielkiej liczbie do nabycia w księgarni Krzyżanowskiego (Rynek A—B), a wieczorem przed przedstawieniem w kasie teatru „Uciecha“ (Starowiślna 16).

Zaznaczyć należy, że w koncercie da się po raz pierwszy w Krakowie słyszeć p. Wiktor Grąbczewski, znakomity barytonista opery warszawskiej. Dawna ulubienica Krakowian, Tekla Trapszo, której kreacye przez wiele lat podziwiano na scenie krakowskiej, skorzysta ze sposobności, aby przypomnieć się naszej publiczności. Wystąpią dalej tak u nas cenione artystki panie: Mrozowska i Ordon-Sosnowska, odnowi łączność z Krakowem tak ceniony u nas tenorzysta, p. Włodzimierz Malawski, da się poznać p. Marceli Trapszo, który w swoim czasie także, choć krótko, grał w teatrze krakowskim. Dalej p. Józef Węgrzyn, którego talent wzrósł w Krakowie, a wziął szturmem Warszawę — dopełni bogatego programu wieczoru, który urozmaici także śpiew p. Gołkowskiej, deklamacya p. Zarembianki, i trio pp. Araszkiewicza, Dygata i Kopystyńskiego.

Początek koncertu o godzinie 7 wieczór.

Z teatru ludowego. Próby z nowej sztuki Stefana Turskiego, wzbudzającej powszechne zainteresowanie z powodu swego aktualnego, [illegible] nem uczuciem ożywionego tematu, dobiegły końca. Pierwsze przedstawienie „Pod znakiem Strzelca“ odbędzie się we wtorek 8 września. Główne role wykonują pp. Szpak-Bandrowska, Gajewska, Gorajska, Rozwadowska, Urbanowiczówna, pp. Turski, Bienin, Hofman, Szkudelski, Łuszczewski. W przedstawieniu weźmie udział cały personal artystyczny i liczny zastęp statystów.

Zabójstwo. W zakładzie brata Alberta popełniono wczorajszej nocy zabójstwo. Pewien umysłowo chory mężczyzna uderzył orczykiem w głowę 74-letniego Władysława Zapiórkowskiego, robotnika stolarskiego, który wkrótce potem umarł. Zwłoki przewieziono do zakładu medycyny sądowej. Zapiórkowski od kilku dni znalazł w zakładzie brata Alberta nocny przytułek, nie mając własnego mieszkania.

Nagła śmierć. Wczoraj w południe umarł na Rynku głównym wskutek udaru serca pomocnik ogrodniczy w ogrodzie Strzel[illegible] im. Tomasz Porczak. Zawezwano karetkę pogotowia, którą odwieziono zwłoki do zakładu medycyny sądowej. Porczak mieszkał w Dębnikach przy ul. Madalińskiego.

Rozstrzelanie rosyjskiego szpiega. W Katowicach aresztowano st. komisarza policyjnego, Richtera, pod zarzutem zbrodni szpiegostwa na rzecz Rosyi. Richter został na podstawie wyroku sądu wojskowego we Wrocławiu rozstrzelany. Donoszą o tem pisma niemieckie.

Angielska szybkość. Wojska posiłkowe angielskie, walczące obecnie we Francyi, jak dotąd, nie wykazały wielkich zalet bojowych, albo też nie dopisywało im szczęście — dość, że ponosiły same porażki, a nie odniosły żadnego zwycięstwa. Jednakże podczas jednej z porażek pod Saint-Quentin wykazały one jedną przynajmniej zaletę, dobrze świadczącą o ich wyćwiczeniu sportowem. Oto generał Kluck, wódz armii niemieckiej, obmyślił plan strategiczny, który, gdyby wykonał, oskrzydleniem wziąłby całą armię angielską do niewoli. Byłby mu się ten plan udał, gdyby Anglicy przez pewien czas przynajmniej dotrzymali placu. Ale ci zaraz po pierwszem natarciu rozpoczęli ucieczkę i to w takiem tempie, że żadni footbaliści nie mogą się równem poszczycić. Podczas tej ucieczki Anglicy osiągnęli w biegu pieszym niebywały dotąd rekord. Dość powiedzieć, że nawet ścigająca ich niemiecka jazda nie mogła im nadążyć. Niczem wobec tego sekanteńskiego biegu Anglików dawny bieg maratoński. Odtąd Anglicy będą mogli do swych licznych cnót narodowych dodać jeszcze szybkość i błogosławić zbawienne skutki swego również narodowego zamiłowania do sportów.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości c. k. Biura koresp.

z dnia 7 września.

O złagodzenie bezrobocia.

Wiedeń. Minister handlu w interesie złagodzenia bezrobocia i stworzenia większej sposobności do pracy, zarządził w okólniku, wysłanym do wszystkich władz politycznych krajowych, aby tylko w ograniczonych rozmiarach zezwalali na pracę ponad normalną liczbę godzin i aby starały się, żeby także w przedsiębiorstwach, pracujących dla dostaw wojskowych, zatrudniano większą liczbę robotników zamiast powiększania liczby godzin pracy. Dalej ministerstwo handlu uprosiło centralną organizacyę przemysłową, aby w przedsiębiorstwach, zwłaszcza dostaw wojskowych, zaprowadziło o ile możności zamiast dwóch szycht robotniczych, trzy.

O kasy pożyczkowe.

Wiedeń. U kierownika ministerstwa skarbu stawiła się deputacya Związku przemysłowego, która urgowała sprawę utworzenia kas pożyczkowych. Baron Engel dał przyrzeczenie, że nastąpi to w dniach najbliższych.

Ciągnienie losów.

Wiedeń. Przy wczorajszem ciągnieniu losów trzyprocentowych kredytowych ziemskich II. emisyi z r. 1889 główna wygrana 60.000 kor. padła na ser. 1389 nr. 27.

Jeńcy rosyjscy w Budapeszcie.

Budapeszt. W ciągu nocy i wczoraj rano przybył tu nowy transport jeńców rosyjskich, ogółem 4000 ludzi.

Zajęcie Durazza przez powstańców.

Durazzo. Zgodnie z umową, zawartą z reprezentacyą miasta, wczoraj o 1-szej po południu powstańcy wmaszerowali do Durazza, udając się przed konak, gdzie mufti z Tirany kazał wywiesić chorągiew turecką. Mufti oświadczył, że konak pozostaje zamknięty aż do przyjazdu nowego księcia. Wiele rodzin obcokrajowców oraz ochotnicy austryaccy i rumuńscy opuścili przedwczoraj Durazzo.

Koronacya papieża.

Rzym. Wczoraj w kaplicy Sykstyńskiej odbyła się uroczysta koronacya papieża Benedykta XV. W akcie tym uczestniczyli dyplomaci, wielki mistrz orderu Maltańskiego i orderu św. Grobu, patryucyusze rzymscy, delegaci różnych dyecezyj, bracia i siostry papieża.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca
Michał Konopiński.

„Nowa Reforma"

ukazuje się

O godzinie 12 w nocy.

Numer ten nabywać można w Ekspedycyi „Nowej Reformy", przy ulicy św. Anny l. 5. Wejście z podwórza.

O godzinie 1½ po południu.

O godz. 6 wieczór wydawane będą, w razie potrzeby **nadzwyczajne dodatki.**

Wydawnictwo „Nowej Reformy".

Odpowiedzialny redaktor i wydawca: Michał Konopiński.

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, pod zarządem L. K. Górskiego.